Ks. Ryszard SZTYCHMILER

OCHRONA PRAWA DO ŻYCIA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Niezbywalne prawo do życia winno być respektowane przez wszystkich, niezależnie od poglądów i przekonań. Dotyczy to tych, którzy stanowią lub stosują prawo, którzy formują świadomość społeczną poprzez środki masowego przekazu, a nade wszystko pracowników lecznictwa.

W drugiej połowie XX wieku często zwraca się uwagę na prawa człowieka. Nie są one tożsame z tzw. prawami obywatela, gdyż te ostatnie są przyznawane przez władze poszczególnych państw tylko ich obywatelom. Prawa człowieka zaś są przyrodzone i niezależne od nadania przez jakąkolwiek władzę. Praw tych należy nieustannie bronić jako bardziej podstawowych od praw obywatelskich. Są to prawa należne każdej osobie ludzkiej.

Wśród wielu praw człowieka bezsprzecznie najważniejszym i najbardziej podstawowym jest prawo do życia. „Prawo człowieka do życia było zawsze uznawane za pierwsze i fundamentalne prawo, za korzeń i źródło każdego innego prawa"[1]. Niestety, nie zawsze jest ono konsekwentnie uznawane i przestrzegane. Świadczą o tym dalej prowadzone wojny, lekkomyślne narażanie tysięcy ludzi na śmierć, a także przeprowadzane na dużą skalę uśmiercanie dzieci nie narodzonych oraz proponowanie nowej formy zamachu na życie ludzkie, jakim jest eutanazja.

W nauce Kościoła życie ludzkie niezmiennie uznawane jest za najwyższą wartość ziemską i wielki dar Boży. Wobec narastających zagrożeń dla życia ludzkiego, często na ten temat wypowiada się Ojciec Święty Jan Paweł II. Opublikowano już ponad sto wypowiedzi papieskich na temat wartości życia ludzkiego i obowiązku jego ochrony. Ochrona prawa do życia dotyczy w nauczaniu Papieża wszystkich ludzi, a szczególnie tych najsłabszych, jakimi są dzieci nie narodzone oraz ludzie chorzy, starzy i upośledzeni. Problem ten Jan Paweł II porusza przede wszystkim w przemówieniach do lekarzy, położnych i innych pracowników służby zdrowia, w przemówieniach do prawników, dziennikarzy, rodziców, młodzieży i chorych, ale także w dokumentach Kościoła kierowanych do wszystkich wiernych i do wszystkich ludzi dobrej woli.

---

[1] Jan Paweł II, *Medycyna w służbie życia i człowieka*, ORpol. 3(1982) nr 11-12, s. 5. Ponieważ prawie wszystkie cytowane wypowiedzi pochodzą od Jana Pawła II, dlatego w przypisach nie będę wskazywał Autora.

W ogłoszonym 2 lutego 1994 roku *Liście do Rodzin* Jan Paweł II stwierdził wprost: „Bóg nakazuje: «Nie zabijaj» (por. Wj 20,13). Żaden ludzki prawodawca nie może więc powiedzieć: wolno ci zabijać, masz prawo zabijać" (nr 22).

Wypowiedzi Jana Pawła II na temat prawa do życia i jego ochrony świadczą o jego konsekwencji w obronie tego prawa. Najpierw przedstawione zostaną wypowiedzi Jana Pawła II podkreślające wartość życia ludzkiego i konieczność jego ochrony, następnie wypowiedzi dotyczące prawa dziecka poczętego do życia i wskazujące na obowiązek troski o to życie, a w ostatniej części – obowiązek troski o życie osób chorych i starych. Na końcu przedstawione zostaną wnioski wynikające z tych analiz.

WARTOŚĆ ŻYCIA I KONIECZNOŚĆ JEGO OCHRONY

Jan Paweł II stwierdza wyraźnie, że życie ludzkie ma wartość najwyższą, że „w całym widzialnym świecie stworzeń jest to wartość jedyna, nieporównywalna. [...] życie ludzkie jest święte. Człowiek, jako istota obdarzona inteligencją i wolną wolą, otrzymuje prawo do życia od samego Boga, którego jest obrazem, nie zaś od rodziców, społeczeństwa lub od władzy ludzkiej. A zatem tylko Bóg może dysponować tym szczególnym darem. [...] Człowiek więc otrzymuje życie jako dar, lecz dar, którego nie jest panem; dlatego też nie może decydować według własnej woli ani o swoim życiu, ani o życiu innych. Stary Testament formułuje tę konkluzję w jednym z przykazań Dekalogu: «Nie będziesz zabijał» (Wyj 20,13)"[2].

Życie jest wartością fundamentalną i nienaruszalnym prawem człowieka. Prawa tego nie może znieść ani zmienić „żadna jednostka, żadna grupa, władza ani państwo", gdyż wynika ono z prawa naturalnego, pochodzącego od samego Boga[3]. Jest ono podstawą wszystkich innych praw człowieka oraz warunkiem prawidłowego stanowienia i przestrzegania prawa. „Powszechne, skądinąd słuszne, wystąpienia w obronie ludzkich praw, takich jak na przykład prawo do opieki lekarskiej, do dachu nad głową, do pracy, do założenia rodziny i do kultury, są fałszywe i złudne, jeśli nie staje się z największą determinacją w obronie prawa do życia, będącego pierwszym i podstawowym prawem osoby ludzkiej oraz warunkiem wszystkich innych praw. Kościół nigdy nie skapitulował w obliczu wszelkiego rodzaju gwałtu nieustannie zadawanego przysługującemu każdej osobie ludzkiej prawu do życia, tak przez poszczególne jed-

---

[2] *Na straży daru i błogosławieństwa. Do położnych*, ORpol. 1(1980) nr 3, s. 19.

[3] Posynodalna adhortacja apostolska *Christifideles laici. O powołaniu i misji świeckich w Kościele dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II*, nr 38 (dalej: ChL); por. J. Ratzinger, *Życie – fundamentalną wartością i nienaruszalnym prawem człowieka*, „Ethos" 2(1989) nr 1, s. 17-24.

nostki, jak przez samą władzę. Prawo to przysługuje istocie ludzkiej we wszystkich fazach jej rozwoju, od chwili poczęcia do naturalnej śmierci, i we wszelkich warunkach, a więc niezależnie od tego, czy jest zdrowa czy chora, w pełni sprawna czy upośledzona, bogata czy biedna" (ChL, nr 38).

Ojciec Święty często podkreśla świętość życia na każdym jego etapie. „Od momentu poczęcia, poprzez wszystkie kolejne stadia, życie ludzkie jest święte, ponieważ stworzone jest na obraz i podobieństwo Boga. Życie ludzkie jest bezcenne, ponieważ jest darem Boga, którego miłość nie ma granic. A kiedy Bóg daje życie, daje je na zawsze"[4]. Świętość życia ludzkiego każe „uznawać wartość wszystkich jego etapów. Jest to kwestia konsekwencji i sprawiedliwości. Nie można bowiem doceniać życia starszego człowieka, jeśli nie ceni się naprawdę życia dziecka od samego momentu jego poczęcia. Papież stanowczo stwierdza za deklaracją Kongregacji Doktryny Wiary o eutanazji z dnia 5 maja 1980 roku, że „nikt ani nic nie może w żaden sposób zezwolić na zadanie śmierci niewinnej istocie ludzkiej, bez względu na to, czy chodzi o płód czy embrion, o dziecko, osobę dorosłą, czy starca, o osobę nieuleczalnie chorą, czy znajdującą się w agonii. [...] Chodzi w tym przypadku o naruszenie prawa Bożego, o znieważenie godności osoby ludzkiej, przestępstwo przeciw życiu, zbrodnię przeciw ludzkości"[5].

Naruszenie prawa do życia, zniszczenie choćby dopiero rozpoczętego życia ludzkiego, a więc złamanie Bożego nakazu, obowiązującego wszystkich niezależnie od przekonań, jest wielką krzywdą wyrządzoną konkretnej osobie i całej społeczności. Ojciec Święty upomina i wzywa: „Kiedy łamie się prawo osoby do życia, zadaje się cios w samo serce porządku moralnego i prawnego, który ma na celu zagwarantowanie nienaruszalnych dóbr człowieka. Kościół broni prawa do życia nie tylko ze względu na szacunek dla majestatu Boga, pierwszego Dawcy wszelkiego życia, lecz również ze względu na szacunek dla podstawowego dobra człowieka. [...] każdemu człowiekowi zlecony zostaje poważny obowiązek, mający na celu dobro społeczne: chodzi o to, by zaakceptować życie, bronić go i sprzyjać jego rozwojowi. Zaakceptować życie jako nieoceniony skarb, który ubogaca całą rodzinę ludzką, dając jej w imieniu Boga nowe wezwanie do nadziei. Bronić życia, zwłaszcza bezbronnych i chorych, przeciwstawiając się wszelkim próbom, które by chciały je upokorzyć, zniewolić, zniszczyć. Sprzyjać rozwojowi życia"[6].

Rangę troski o życie podkreśla Ojciec Święty częstymi odwiedzinami w szpitalach i rozmowami z pracownikami służby zdrowia. Wskazuje na źró-

[4] *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi*, Kraków 1985, s. 42n.

[5] Deklaracja o eutanazji *Iura et bona*, nr 2.

[6] *W obronie daru życia*, w: *Anioł Pański z papieżem Janem Pawłem* II, Città del Vaticano, 1982, t. 1, s. 194.

dła godności ich pracy oraz przypomina obowiązujące ich normy. Przywołuje przysięgę Hipokratesa i podobną do niej w treści Deklarację Genewską przyjętą w 1948 roku przez Światowe Stowarzyszenie Lekarzy. Oddanie się bez reszty sprawie ochrony życia i zdrowia zasługuje na wdzięczność i szacunek, natomiast „plami się ciężkim występkiem i naraża się na surowy wyrok tego bezapelacyjnego sędziego, jakim jest sumienie, zwierciadło Boga, kto odważyłby się w jakikolwiek sposób na [życie] targnąć"[7].

Prawdę o wielkiej godności życia ludzkiego winien uszanować każdy człowiek. Szacunek dla życia drugiego człowieka, zwłaszcza słabego i bezbronnego, jest najlepszym sprawdzianem naszego człowieczeństwa. Zadaniem lekarzy, pielęgniarek, farmaceutów i wszystkich pracowników służby zdrowia, rodziców, duszpasterzy i wychowawców jest dawanie świadectwa tej nadzwyczajnej godności życia ludzkiego, a w razie potrzeby ochrona każdego życia przed zagrożeniem lub zniszczeniem. Wierzącemu powinno przychodzić to łatwiej, gdyż w każdym człowieku potrafi zobaczyć brata (por. Mt 23, 8), z którym Chrystus utożsamia się do tego stopnia, że to, co czyni się temu człowiekowi, czyni się samemu Chrystusowi (por. Mt 25, 40, 45).

W przemówieniu do Stowarzyszenia Włoskich Lekarzy Katolickich Ojciec Święty zaznaczył, że w należytym wypełnianiu obowiązków powinna umacniać ich świadomość, że mają niezastąpiony udział w ochronie dzieła Bożego, jakim jest każde życie, i że każdy chory to cierpiące ciało Chrystusa[8].

W innym przemówieniu do lekarzy Ojciec Święty przestrzega, aby w badaniach naukowych i w praktyce lekarskiej nie przekraczać nienaruszalnej granicy, jaką jest szacunek dla każdej osoby i ochrona jej prawa do życia. Papież wzywa do przełamywania kryzysu tożsamości lekarskiej. Albowiem „istnieje poważne niebezpieczeństwo, że ten zawód, który powstał i rozwijał się jako służba człowiekowi cierpiącemu, pod wpływem różnych ideologii zboczy ze swej drogi i zostanie użyty na szkodę człowieka. Tam, gdzie od zawodu lekarskiego oczekuje się niszczenia poczętego życia; gdzie wykorzystuje się go do eliminowania człowieka umierającego; gdzie pozwala, by posługiwano się nim do działań sprzecznych z planem Stwórcy [...] – zawód lekarski zatraca swój etos"[9]. Nie wolno podejmować eksperymentów medycznych naruszających godność osoby ludzkiej lub osobowe prawo jednostki do życia fizycznego i duchowego, do jej integralności psychicznej i funkcjonalnej[10].

---

[7] *Nauczanie papieskie*, Poznań 1989, t. IV, 2, s. 518.

[8] Por. *O cierpieniu. Wypowiedzi Ojca Świętego do chorych i pracowników służby zdrowia*, cz. 1, Niepokalanów 1988, s. 14-17.

[9] *By chronić etos zawodu lekarskiego*, ORpol. 5(1984) nr 7, s. 13.

[10] Por. *Audiencja dla uczestników Kongresów Włoskiego Stowarzyszenia Medycyny Wewnętrznej [...]*, w: *O cierpieniu*, cz. 1, s. 102-106.

PRAWO DZIECKA POCZĘTEGO DO ŻYCIA

Przytoczone wyżej wypowiedzi Jana Pawła II o konieczności ochrony życia ludzkiego odnoszą się także do każdego poczętego dziecka. Jednak w wielu sytuacjach Papież mówi expressis verbis o dzieciach poczętych i ich prawie do życia. „Człowiekiem jest również nie narodzone dziecko; co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z «najmniejszymi» (por. Mt 25, 40); jak więc można nie widzieć szczególnej Jego obecności w istocie ludzkiej jeszcze nie narodzonej, spośród wszystkich istot prawdziwie najmniejszej, najsłabszej, pozbawionej jakiegokolwiek środka obrony, nawet głosu, która nie może protestować przeciw ciosom godzącym w jej najbardziej podstawowe prawa”[11].

Kościół zawsze nauczał, że dziecko to nie przedmiot do zaspokajania ambicji dorosłych, lecz podmiot niezbywalnych praw, rodząca się osobowość, która winna mieć możliwość stałego rozwoju. Osobowość mającą wartość samą w sobie i szczególne przeznaczenie. „Można więc mówić o prawach dziecka począwszy od poczęcia, a mianowicie o prawie do życia, bowiem doświadczenie wskazuje w coraz większym stopniu, iż dziecku potrzebna byłaby specjalna ochrona, faktyczna i prawna, jeszcze przed urodzeniem”[12].

Ogłoszony przez Jana Pawła II Kodeks prawa kanonicznego przewiduje kary kościelne za zabójstwo człowieka, natomiast za spowodowanie przerwania ciąży lub przyczynienie się do tego faktu nakłada wyjątkowo dotkliwą karę ekskomuniki wiążącej mocą samego prawa oraz kary dodatkowe[13]. Zatem kobieta decydująca się na aborcję, lekarz lub ktokolwiek inny dokonujący tej zbrodni, osoby nakłaniające do tego lub pomagające podpadają pod tę karę automatycznie, z chwilą popełnienia wymienionego przestępstwa.

Prawo dziecka poczętego do życia jest niezależne od przekonań rodziców i społeczeństwa. Tego prawa nie można odmawiać w żadnej sytuacji. „Będziemy więc występowali za każdym razem, gdy życie ludzkie jest zagrożone. Gdy atakuje się świętość życia przed urodzeniem, wystąpimy i będziemy głosić, że nikt nie ma prawa niszczyć nie narodzonego życia”[14].

Żadna władza i żadne prawo nie mogą zezwalać na zabijanie poczętych istnień ludzkich ani zmuszać do współdziałania w tym procederze: „Nie istnieje żadne ludzkie zarządzenie, które uprawniałoby do czynu tak niegodziwego, tym bardziej takie, które by do tego zmuszało kogokolwiek. Prawo czerpie

---

[11] *Na straży daru i błogosławieństwa*, s. 19.

[12] *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 90n.

[13] Por. kan. 1397-1398 oraz kan. 1041, nr 3 i kan. 1044, § 1, nr 3. Por. R. Sztychmiler, *Obowiązek ochrony życia dziecka poczętego*, „Chrześcijanin w Świecie” 21(1989) nr 6, s. 34-44.

[14] *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 50.

swoją moc wiążącą z funkcji, która – zgodnie z Prawem Boskim – przebiega w służbie wspólnego dobra; ono zaś jest takim na tyle, na ile ochrania dobro osoby. Wobec prawa, które jest sprzeczne z dobrem osoby ludzkiej, które wyrzeka się człowieka samego w sobie, znosząc prawo do życia, chrześcijanin, pomny słów św. Piotra Apostoła w obliczu Sanhedrynu: «Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi» (Dz 5, 29), nie może postąpić inaczej, niż wyrazić, w sposób kulturalny, stanowczy sprzeciw"[15].

Rozpowszechnienie postaw konsumpcyjnych i utylitarnych, połączone często z nihilizmem etycznym, przyczyniło się do legalizacji aborcji i eutanazji. W niektórych krajach aborcję finansuje się także z funduszy społecznych. Ojciec Święty stwierdza, że państwo finansujące sztuczne poronienia współuczestniczy w skazywaniu niewinnych istot ludzkich na karę śmierci i w wykonywaniu tych wyroków. Tego rodzaju przestępstw i nadużyć nie da się pokonać siłami pojedynczych osób dobrej woli, czy nawet całej służby zdrowia, bez pomocy sprawiedliwego prawa. Dlatego Papież wyraził radość z faktu, że Senat Rzeczypospolitej Polskiej podjął inicjatywę uchylenia ustawy proaborcyjnej z 1956 roku i zastąpienia jej ustawą o prawnej ochronie dziecka poczętego. „Ustawa godząca w życie nie narodzonych nosi na sobie znamiona ustroju totalitarnego. Została wprowadzona, a właściwie narzucona społeczeństwu. Dziś chodzi o to, ażeby od tej tragicznej spuścizny się uwolnić. Żeby zabezpieczyć prawo do życia każdego człowieka, a w szczególności tego, któremu to zabezpieczenie i opieka, również ze strony prawa państwowego, najbardziej są potrzebne. [...] Jest to pierwszy krok na drodze do przezwyciężenia złego dziedzictwa, obciążonego piętnem materialistycznego totalitaryzmu"[16].

Wobec przedstawicieli całego świata uczestniczących w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ Ojciec Święty stwierdził, że „żaden kraj na świecie, żaden system polityczny nie może myśleć o swojej przyszłości inaczej, jak tylko poprzez wizję tych nowych pokoleń, które przejmą od swoich rodziców wielorakie dziedzictwo wartości, zadań i dążeń zarówno własnego narodu, jak też całej rodziny ludzkiej. Troska o dziecko, jeszcze przed jego narodzeniem, od pierwszej chwili poczęcia, a z kolei w latach dziecięcych i młodzieńczych, jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka"[17].

OBOWIĄZEK TROSKI O KAŻDE POCZĘTE ŻYCIE

Każdemu dziecku przysługuje niezbywalne prawo do życia, a w wielu sytuacjach prawo to jest nie tylko naruszane, lecz bezkarnie gwałcone. Papież

[15] *Na straży daru i błogosławieństwa*, s. 19.

[16] *Ustawa, która godzi w ład moralny wszystkich*, ORpol. 11(1990) nr 10-11, s. 24.

[17] *Jan Paweł II w Irlandii i Stanach Zjednoczonych*, Warszawa 1981, s. 117n.

zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli o podejmowanie działań na rzecz ochrony każdego życia, zwłaszcza na rzecz życia poczętego, a jeszcze nie narodzonego. Zwraca się o to przede wszystkim do rodziców, wychowawców, pracowników służby zdrowia, szczególnie zaś do lekarzy i położnych, a także do młodzieży oraz osób sprawujących władzę polityczną i gospodarczą (por. ChL, nr 38).

Przemawiając do lekarzy z okazji zjazdu Światowego Towarzystwa Lekarskiego powiedział: „Brak szacunku wobec życia ludzkiego, nietraktowanie jego obrony i ratowania jako obowiązku, zwłaszcza gdy nie ma ono jeszcze głosu, by upominać się o swe prawa, nie jest kwestią wiary lub niewiary. Oby wszyscy lekarze umieli dochować wierności przysiędze Hipokratesa, składanej podczas promocji lekarskiej"[18].

Dokładniejsze wskazania dał Ojciec Święty w przemówieniu do uczestniczek zjazdu położnych: „Do was należy troskliwe czuwanie nad tajemniczym i godnym podziwu procesem, który przebiega w łonie matki, procesem powstawania życia, czuwanie nad jego prawidłowym rozwojem i przyjęcie przychodzącego na świat nowego życia. Jesteście więc stróżami ludzkiego życia, które odnawia świat. [...] Waszym zadaniem jest dawanie świadectwa wobec wszystkich, szacunku i poważania, które nosicie w waszych sercach dla ludzkiego życia; macie w razie potrzeby stawać z zapałem w jego obronie; odrzucać jakąkolwiek współpracę zmierzającą wprost do jego unicestwienia; [...] wy macie stać blisko matki, by umacniać odporność na ewentualne sugestie płynące ze słabości ludzkiej, i do was w końcu należy poświęcenie się z całą troskliwością temu, by dziecko urodziło się zdrowo i szczęśliwie"[19].

Podczas wizyt w szpitalach Jan Paweł II zwraca się w omawianej sprawie do wszystkich pracowników służby zdrowia: „Pierwszym przykazaniem – obowiązującym kierownictwo i pracowników służby zdrowia – jest obrona i pielęgnowanie życia od pierwszego momentu poczęcia i przeciwstawianie się jego niszczeniu. W tym świetle ukazuje się wysoka wartość wyboru tych, którzy poświęciwszy się służbie życia, odmawiają, zgodnie z własnym sumieniem, swego udziału w niszczeniu go. Wszystkim tym pragnę wyrazić mój szacunek i zachętę do wytrwania w tym ludzkim i chrześcijańskim zaangażowaniu"[20].

W innych przemówieniach Ojciec Święty bardziej rozwinął myśl, aby w imię wolności sumienia lekarze i inni pracownicy służby zdrowia mogli odmawiać współudziału w działaniach zmierzających do uśmiercenia dziecka

---

[18] *Podstawy deontologii lekarskiej. Przemówienie do uczestników zjazdu Światowego Towarzystwa Lekarskiego*, ORpol. 4(1983) nr 10, s. 22.

[19] *Na straży daru i błogosławieństwa*, s. 19.

[20] *Wizyta w rzymskim szpitalu San Camillo*, w: *O cierpieniu*, cz. 2, s. 109. Podobnie podczas wizyty w szpitalu położniczym w Melbourne, ORpol. 8(1987) nr 3, s. 25.

poczętego lub jakiegokolwiek innego człowieka. Papież czyni swoim ich żądanie, aby uznano, „że są sługami życia, nigdy zaś nosicielami śmierci, następnie żądanie całkowitego i pełnego respektowania w ustawodawstwie i w praktyce wolności sumienia, rozumianej jako zasadnicze prawo osoby, która nie może być przymuszana do działania wbrew własnemu sumieniu i której nie powinno się stawiać przeszkód w postępowaniu zgodnym z tym sumieniem"[21]. Ojciec Święty często wyraża uznanie wszystkim, którzy występują w obronie życia dzieci poczętych: tym, którzy pomagają rodzinom i matkom znajdującym się w szczególnie trudnych warunkach, oraz tym, którzy czasem za cenę szykan, utraty pracy lub możliwości awansowania, odmawiają wykonywania sztucznych poronień. Papież dziękuje tym, którzy bronią życia od momentu poczęcia: „Pragnę wyrazić uznanie za waszą stanowczą postawę wobec przerywania ciąży. Przerywanie ciąży jest zabijaniem istoty niewinnej i musi być przez społeczeństwo potępione. Także słowa uznania wyrażam dla waszych wysiłków na rzecz matek niezamężnych, którym proponujecie rozwiązanie alternatywne, zamiast przerywania ciąży"[22].

Jan Paweł II tak często wzywa do obrony każdego poczętego życia, gdyż jest świadom, że jest to nie tylko sprawdzian naszego człowieczeństwa, ale także warunek przetrwania ludzkości. Ludzie nie szanujący dzisiaj życia na jednym etapie, jutro mogą już nie szanować go także na innym etapie.

W wydanym z okazji Międzynarodowego Roku Rodziny *Liście do Rodzin* papież Jan Paweł II ostro krytykuje dewiacje występujące w prawodawstwie niektórych państw pretendujących do nazywania się państwem prawa: „Warto wspomnieć pokrótce o dewiacjach, jakich doznało w licznych krajach tak zwane «państwo prawa». Prawo Boże w stosunku do życia ludzkiego jest jednoznaczne i kategoryczne. Bóg nakazuje: «Nie zabijaj» (por. Wj 20, 13). Żaden ludzki prawodawca nie może więc powiedzieć: wolno ci zabijać, masz prawo zabijać, czy nawet powinieneś zabijać. Niestety, w historii naszego stulecia taka dewiacja stała się rzeczywistością. W sposób demokratyczny dochodziły do władzy siły polityczne, które wydawały ustawy sprzeczne z prawem do życia, jakie posiada każdy bez wyjątku człowiek, a czyniły to w imię obłędnych racji, na przykład eugenicznych, etnicznych lub też innych. Zjawiskiem nie mniej niebezpiecznym są dzisiaj ustawodawstwa, które nie respektują prawa do życia od chwili poczęcia. [...] Prawo do życia staje się

[21] *Do włoskich lekarzy katolickich*, w: *Nauczanie papieskie*, t. I, s. 204n. W Polsce od lat niektórzy lekarze odmawiają wykonywania aborcji. Jesienią 1990 roku Trybunał Konstytucyjny Rzeczypospolitej Polskiej wydał orzeczenie potwierdzające prawo pracowników służby zdrowia, powołujących się na racje moralne, do odmowy wykonywania przerywania ciąży czy innych form uśmiercania ludzi.

[22] *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 43; por. *List do Rodzin Ojca Świętego Jana Pawła II*, nr 22.

w ten sposób udziałem wyłącznie ludzi dorosłych, którzy mogą także w parlamentach przeprowadzać swoje plany i realizować własne interesy" (nr 21).

Wobec szerzących się błędnych poglądów i praktyk w tej dziedzinie, Ojciec Święty wzywa do odważnego mówienia prawdy o wartości każdego życia, o zasadach godnego przekazywania życia oraz o nienaruszalnym prawie każdego człowieka do życia: od poczęcia do naturalnej śmierci[23]. Ze szczególnym apelem zwraca się do młodzieży: „Pomóżcie budować społeczeństwo nowe, w którym życie ludzkie byłoby szanowane, chronione, otaczane opieką od chwili poczęcia i na wszystkich dalszych etapach! Niech zostanie wysłuchany jęk tylu niewinnych istot przedwcześnie zgładzonych!"[24]

OBOWIĄZEK TROSKI O ŻYCIE LUDZI CHORYCH I STARYCH

Życie ludzkie najbardziej zagrożone jest w fazie początkowej i końcowej, gdy jest jeszcze słabe i gdy znowu jest słabe. Dlatego tak często Jan Paweł II wypowiada się także na temat godności życia ludzi starych lub chorych, na temat należnych im praw, ochrony i pomocy. Jan Paweł II zwraca się często również do chorych dzieci. One pobudzają go do odwiedzania ich i okazywania im szczególnej miłości, której tak bardzo potrzebują. Apeluje o to, aby rodzice, krewni, lekarze i cały personel medyczny okazywał im codziennie jak najwięcej życzliwości, uczucia i opieki[25].

W swojej posłudze i nauczaniu Ojciec Święty wskazuje wiele form pomocy i okazywania troskliwości ludziom chorym i starym. Przede wszystkim należy zaspokajać ich potrzebę bezpieczeństwa i serdeczności. Należy pokonywać mentalność materialistyczną i utylitarystyczną i nie dopuszczać do spychania ludzi starszych na margines życia.

Papież wskazuje, że ludzie starzy często sami mogą sobie pomagać, aby nie tracić sensu życia. „Jesteś samotny, odwiedź tego, który bardziej samotny od Ciebie!"[26] Ojciec Święty stwierdza, że różne środowiska powinny wspierać ludzi starych i chorych. Do szczególnej troski o ich życie zobowiązane są ich rodziny, ale także krewni, przyjaciele, sąsiedzi, duszpasterze i służba zdrowia. Winni oni pomagać „osobom starszym odrzucić nieufność, wydobyć się z osamotnienia, rezygnacji, a stać się w to miejsce rozdawcami mądrości, świadkami

---

[23] Por. *Odwaga mówienia prawdy. Do uczestników seminarium Międzynarodowej Federacji Ruchów w Obronie Prawa do Życia*, ORpol. 7(1986) nr 3, s. 3.

[24] *Dziecko w nauczaniu Jana Pawła II*, s. 51; *List do Rodzin*, nr 21.

[25] Por. *Do dzieci w szpitalu dziecięcym w San José – Kostaryka*, ORpol. 4(1983) nr 3, s. 22.

[26] *Spotkanie z ludźmi starszymi w katedrze w Monachium*, w: *O cierpieniu*, cz. 1, s. 114.

nadziei i propagatorami miłości"[27]. Ważne zadanie w tym względzie mają także pracownicy środków masowego przekazu.

W trosce o godne życie ludzi chorych i starych ogromne zadanie do spełnienia mają duszpasterze i ich pomocnicy. Ojciec Święty wielokrotnie dziękuje im za gorliwą posługę. Podkreśla szczególne znaczenie stałej obecności księdza kapelana w każdym szpitalu oraz dostępu do kaplicy z Najświętszym Sakramentem, gdzie chorzy mogą o każdej porze się modlić i gdzie regularnie odprawiana jest Msza św.[28] Wskazuje także na możliwość powierzania ludziom starszym pewnych zadań w duszpasterstwie[29]. Pięknym wyrazem troski Kościoła o życie duchowe chorych jest pomoc w dowożeniu ich na msze, pielgrzymki lub inne spotkania[30].

Życie ludzi chorych i starych, zwłaszcza życie fizyczne, w dużym stopniu zależy od obowiązkowości, troskliwości i miłości personelu medycznego. Papież apeluje o większą humanizację obsługi medycznej pacjentów, o nawiązywanie z nimi nie tylko kontaktów czysto zawodowych, ale także kontaktów osobowych, apeluje o ludzką solidarność i życzliwość, o podejmowanie uczciwych rozmów z chorymi i o dodawanie im otuchy. Zachęca pracowników lecznictwa do takiej postawy, aby szpital był nie tylko miejscem cierpienia i leczenia, lecz także miejscem braterskiego spotkania, aby miał charakter rodzinny i przyjacielski, aby mogły w nim kwitnąć cnoty dobroci, cierpliwości, ludzkiej i chrześcijańskiej miłości.

Papież wykazuje, że troska o życie chorego łączy ludzi różnych grup i zawodów, którzy chcą służyć człowiekowi. „Niezbędne jest współdziałanie lekarzy i duszpasterzy, ponieważ jedynym ich obiektem jest człowiek: widziany w swojej godności dziecka Bożego i brata, który na równi z nami potrzebuje pomocy i pociechy"[31]. Jan Paweł II apeluje, aby jak najwięcej osób włączyło się w pomoc ludzim chorym i starym, aby oni mogli i chcieli swoje życie godnie kontynuować. Do takich dobrowolnie podejmowanych działań wzywa fachowych pracowników lecznictwa, duchownych, siostry zakonne i młodzież.

Ludzie chorzy, starzy i upośledzeni wymagają naszej solidarności i głębokiej miłości bliźniego: czasem ogromnej, bo posuniętej aż do ostateczności. „Dopiero wtedy, gdy chorzy nie są już zdolni do zauważania okazywanej im pomocy i kiedy już nie mogą przyjmować jej z wdzięcznością, okazuje się, jak

---

[27] *Orędzie na XVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, w: *O cierpieniu*, cz 2, s. 26.

[28] Por. *Wizyta w Szpitalu św. Józefa w Rosewell*, w: *O cierpieniu*, cz 2, s. 34-36.

[29] Por. *Spotkanie z osobami trzeciego wieku w Walencji*, w: *O cierpieniu*, cz. 2. s. 64-66.

[30] Por. *Audiencja dla pielgrzymki Włoskiej Unii Przewozu Chorych do Lourdes*, w: *O cierpieniu*, cz. 2, s. 18-20.

[31] *Spotkanie z uczestnikami XV Międzynarodowego Kongresu Federacji Stowarzyszeń Lekarzy Katolickich*, w: *O cierpieniu*, cz. 2, s. 58.

dalece nasza miłość służebna wymaga zaparcia się siebie i gotowości do poświęceń"[32].

W sytuacjach krańcowych chory nie może, a czasem nie chce przyjąć pomocy. Może się zdarzyć, że ktoś ciężko chory załamie się psychicznie i będzie prosił o skrócenie swego życia. Do takiego błędnego wniosku może dojść także ktoś z otoczenia chorego. Wypowiedzi Jana Pawła II przytoczone w pierwszej części artykułu dają jednoznaczną odpowiedź na takie pokusy: życie ludzie jest święte i żaden człowiek nie ma prawa go odebrać. Nawet na usilne prośby chorego lub kogoś bliskiego nie wolno nikogo pozbawić życia. W niektórych wypowiedziach Papież mówi wprost o eutanazji. Stwierdza wyraźnie, że eutanazja jest sprzeczna z naturą, a więc z prawem Bożym, że jest to rezygnacja z wiedzy, sumienia i miłości. Eutanazja jest ciężkim i niebezpiecznym grzechem, gdyż rodzi zagrożenie dla moralności społecznej; sumienie lekarza lub innego sprawcy uśmiercenia staje się wypaczone. W każdym przypadku należy bronić życia i przeciwstawiać się próbie jego niszczenia czy eliminowania[33].

Jednak każdy człowiek musi umrzeć. Potrzebne jest więc realne spojrzenie na śmierć, spojrzenie chrześcijańskie, bez zbytniego lęku, a pełne powagi i ufności. Jan Paweł II omawia chrześcijańską wizję śmierci, podkreśla potrzebę godnej śmierci i znaczenie odpowiedniego do niej podejścia. „«Niezmiernie ważna jest dziś sprawa zachowania w chwili śmierci godności ludzkiej oraz chrześcijańskiej koncepcji życia i ich ochrona przed technicyzmem, który niesie w sobie ryzyko nadużycia». Śmierć należy do ludzkiego horyzontu i nadaje mu prawdziwy i tajemniczy wymiar. Trzeba, aby świat współczesny, zwłaszcza na Zachodzie, nauczył się włączać śmierć w życie ludzkie. Któż nie będzie życzył swoim bliskim i pragnął dla samego siebie przyjęcia tego ostatniego aktu życia ziemskiego z godnością i pokojem, co na pewno możliwe jest dla wierzących? [...] sposób, w jaki cywilizacja traktuje starość i śmierć, te konstytutywne elementy życia, oraz sposób, w jaki pomaga starszym przeżywać śmierć, jest decydującym kryterium jej szacunku dla człowieka"[34].

WNIOSKI

Przytoczone i omówione wypowiedzi Jana Pawła II świadczą wymownie, że prawo do życia jest jednym z głównych tematów jego nauczania. Liczne jego wypowiedzi na temat wartości życia ludzkiego i wynikającej stąd konieczności

---

[32] *Spotkanie z osobami starszymi, chorymi i ułomnymi w Wiedniu*, w: *O cierpieniu*, cz. 2, s. 121.

[33] Por. Deklaracja o eutanazji *Iura et bona*.

[34] *Orędzie na światową konferencję na temat starzenia się ludności*, w: *O cierpieniu*, cz. 2, s. 42.

jego ochrony, na temat prawa każdego poczętego dziecka do życia i obowiązku troski o to życie, jak również obowiązku troski o życie chorych i starszych, świadczą o wielkim znaczeniu tych zagadnień dla życia Kościoła i współczesnego świata. Wypowiedzi te zawarte zostały w adhortacjach apostolskich *Familiaris consortio* i *Christifideles laici*, w orędziach papieskich, w licznych przemówieniach i homiliach wygłaszanych przy różnych okazjach, także w czasie podróży apostolskich, a ostatnio w *Liście do Rodzin*.

Ze wszystkich tych wypowiedzi wynika wiele refleksji ogólnych na temat wartości życia ludzkiego. Jest ono największym darem Bożym i tylko Bóg jest jego panem. Człowiek, chociaż przyczynia się do powstania życia, nie może go nikomu i nigdy odebrać. Prawo do życia jest prawem niezbywalnym i nienaruszalnym. Nie wolno więc odebrać życia ani sobie samemu, ani innej osobie. Żadna władza i żadne państwo nie ma prawa zezwalać na zabijanie. Prawo do życia jest prawem fundamentalnym. Każdy sprawiedliwy porządek prawny, ochrona wszystkich innych praw człowieka winny więc opierać się na poszanowaniu prawa jednostki do życia.

To niezbywalne prawo do życia powinno być respektowane przez wszystkich, niezależnie od poglądów i przekonań. Dotyczy to tych, którzy stanowią lub stosują prawo, którzy formują świadomość społeczną poprzez środki masowego przekazu, a nade wszystko pracowników lecznictwa, którzy zgodnie ze swoim powołaniem powinni zawsze bronić życia i nigdy nie przyczyniać się do jego niszczenia.

Zdecydowanie najwięcej uwagi poświęca Jan Paweł II tym etapom życia ludzkiego, w których jest ono najsłabsze i najbardziej zagrożone: w okresie prenatalnym oraz w czasie choroby lub starości.

Każde dziecko od chwili poczęcia jest człowiekiem i osobą. Tak samo jak inni posiada więc niezbywalne i nienaruszalne prawo do życia. Ponieważ w okresie życia płodowego jest ono wyjątkowo bezbronne, jego prawo do życia winno być chronione w sposób szczególny. Życie ludzkie jest święte od chwili poczęcia i dlatego winno być prawnie chronione jako najwyższa wartość. Prawa, stanowione przez różne władze, zezwalające na przerywanie ciąży są sprzeczne z podstawowym prawem do życia i dlatego można i należy im się przeciwstawić. Podejmowanym w Polsce próbom szerokiego zezwolenia na zabijanie dzieci poczętych powinni wszelkimi godziwymi sposobami sprzeciwić się wszyscy ludzie uczciwi, szanujący życie i wrażliwi na krzywdę bezbronnych. Należy odmawiać współdziałania w przerywaniu ciąży i dążyć do zmiany niesprawiedliwego prawa. Niedopuszczalne jest także finansowanie aborcji z funduszy społecznych.

Do wszystkich ludzi dobrej woli, a zwłaszcza do pracowników lecznictwa, do rodziców i młodzieży zwraca się Ojciec Święty o podejmowanie wszelkich możliwych działań na rzecz ochrony życia dzieci poczętych. Troska ta winna się przejawiać na płaszczyźnie ustawodawstwa, w codziennej praktyce placówek

służby zdrowia i w życiu całego społeczeństwa. Troska o życie to nie tylko powstrzymywanie się od uśmiercania dzieci poczętych, lecz także pomoc rodzinom i matkom przygotowującym się do urodzenia dziecka, a zwłaszcza znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

Drugą kategorią osób, których życie jest zagrożone, są ludzie starsi i chorzy. Obowiązek troski o ich życie spoczywa szczególnie na ich najbliższej rodzinie, krewnych, pracownikach lecznictwa i na duszpasterzach. Wszyscy zainteresowani winni współpracować ze sobą i w taki sposób pomagać starszym i chorym, aby ich życie mogło godnie się rozwijać. Często warunkiem przeżycia tych ludzi jest stworzenie wokół nich życzliwej atmosfery. Papież wyraźnie piętnuje eutanazję, jako zjawisko przeciwne prawu naturalnemu i niezbywalnemu prawu do życia. Apeluje też o zapewnienie godnych warunków umierania.

Stosunek do życia ludzkiego, respektowanie prawa do życia w każdej sytuacji, zwłaszcza dzieci poczętych oraz starców i ludzi nieuleczalnie chorych, jest miernikiem człowieczeństwa całego społeczeństwa i poszczególnych osób.